



POLSKA LIGA PRZECIW ZNIESŁAWIENIOM

Fundacja Reduta Dobrego Imienia – Polska Liga Przeciw Zniesławieniom
00-021 Warszawa, ul. Chmielna 11 lok. 8

Warszawa, 18.10.2017 r.

Corriere della Sera - dość kłamstw!

Reduta Dobrego Imienia przygotowała petycję do redakcji Corriere della Sera, której dziennikarz Gian Antonio Stella w artykule „Wojtyła e la fraternità, non dimentichiamolo” (http://www.corriere.it/opinioni/17_ottobre_11/wojtyla-fraternita-8a44cb4a-adcf-11e7-aeaa-c10a797c4526.shtml) sugeruje, że Polacy współuczestniczyli w zagładzie Żydów i kolaborowali z Niemcami. Nie są to tezy prawdziwe, nie zgadzamy się na powielanie kłamstw dotyczących historii Polski.

- Wiemy, że tego typu działania są skuteczne. Skorzystaliśmy z platformy CitizenGo i systemu petycyjnego na początku br., kiedy chcieliśmy zwrócić uwagę na kłamstwa włoskiej agencji prasowej ANSA. Agencja użyła sformułowania „polski obóz koncentracyjny”. Musiała za to przeprosić i podjąć konkretne działania. Mamy nadzieję, że i tym razem będzie podobnie - mówi Urszula Wójcik, rzecznik prasowy Reduty Dobrego Imienia.

Petycja została przygotowana w języku włoskim. Dostępna jest na portalu CitizenGo: <http://www.citizenngo.org/pl/104378-stiamo-protestando-contro-larticolo-contenente-delle-tesi-diffamatorie-secondo-le-quali-i> Podpisując ją wyślemy list do redakcji Corriere della Sera, redaktora naczelnego, wydawcy, a także do wszystkich wydań regionalnych dziennika i ich redaktorów naczelnych.

Do włoskiego artykułu ustosunkowała się także Ambasada Polski w Rzymie.

Treść petycji:

Popieram list Polskiej Ligi przeciw Zniesławieniom

Stanowczo protestujemy przeciwko artykułowi Gian Antonio Stella „Wojtyła e la fraternità, non dimentichiamolo” zawierającemu oszczercze tezy zarzucające Polakom kolaborację z Niemcami i współudział w zagładzie Żydów. Wzywamy do sprostowania zawartych w nim informacji lub jego całkowite usunięcie.

Przypominamy autorowi i redakcji, że Polska była jedynym krajem bez rządu kolaboracyjnego, którego Państwo podziemne nakładało karę śmierci za kolaborację, w tym denuncjację Żydów i ukrywających ich Polaków. Legalny polski rząd na uchodźctwie i kierowane przez niego polskie państwo podziemne podjęło szereg działań w kwestii ratowania skazanych na zagładę Żydów.

- 4 grudnia 1942 r. roku powstała Żegota - wyspecjalizowana agenda polskiego państwa podziemnego odpowiedzialna wyłącznie za ratowanie Żydów

- Jan Karski ryzykując życie informował rządy krajów alianckich o trwającej zagładzie
- Oficer AK Witold Pilecki przedostał się do obozu Auschwitz, aby zorganizować w nim ruch oporu

Polskie społeczeństwo, które utraciło swoje elity - lekarzy, oficerów, naukowców - za sprawą niemieckich i rosyjskich mordów dokonanych między innymi w Piaśnicy (ok. 14 000), Palmirach (ok. 1700), Katyniu (ok. 21 000), wspierało się przy wsparciu polskiego Kościoła Katolickiego na wyżyny poświęcenia, nieznanego gdzie indziej na świecie. W Polsce w odróżnieniu od innych okupowanych przez Niemców krajów za pomoc Żydom groziła kara śmierci zarówno dla pomagającego, jak i dla całej jego rodziny. Mimo terroru nieznanego w żadnym innym okupowanym kraju w Polsce znalazło się najwięcej Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Do dzisiaj nieznaną jest tak naprawdę liczba Polaków, którzy jak rodzina Ulmów poświęcili swe życie na rzecz ratowania Żydów. Symbolem polskiego bohaterstwa i poświęcenia jest Irena Sendler. Ostatnio za sprawą filmu „The Zookeeper's wife” świat dowiedział się o Antoninie Żabińskiej, żonie dyrektora warszawskiego ZOO, która ocaliła dziesiątki Żydów z warszawskiego getta.

Tysiące Żydów ocalało za sprawą kościoła katolickiego.

W wyniku II wojny światowej Polska poniosła największe straty materialne i ludzkie, Warszawa, była bardziej zniszczona niż Hiroszima i Nagasaki. W jednym tylko dniu podczas Powstania Warszawskiego z zimną krwią zamordowano 10.000 kobiet i dzieci. Niemiecki dowódca odpowiedzialny za ten mord żył przez nikogo niepokojony do końca swoich dni jako szanowany niemiecki obywatel i burmistrz miasta. Na terenach wschodniej Polski 200.000 ludzi zginęło w nieludzkich, niewyobrażalnych cierpieniach zgotowanych przez Ukraińców sprzymierzonych z Hitlerem.

W sumie w wyniku wojny rozpętanej przez Niemcy w 1939 r. Zginęło prawie 6 mln obywateli polskich, w tym 3 mln polskich Żydów.

Cierpienia polskich ofiar nie tylko nie zostały w jakikolwiek sposób zadośćuczynione, ale też przez dziesiątki lat przemilczane i nieuhonorowane. Do dziś te fakty nie istnieją w świadomości zachodniej opinii publicznej.

W warunkach krwawej okupacji, zgładzonych elit społecznych, zdarzały się odosobnione przypadki działań zdemoralizowanych jednostek, które mogły cieszyć się poparciem potężnego, onnipotentnego niemieckiego i radzieckiego okupanta.

Do granic możliwości eksploatuje się z kolei odosobnione wypadki, które miały miejsce w Jedwabnem i w Kielcach. Do dziś nie są one do końca wyjaśnione - mord w Jedwabnem opiera się na często sprzecznych relacjach świadków, a na przeszkodzie wyjaśnieniom stoją protesty przed ekshumacją ofiar tej zbrodni. W przypadku Kielc, do którego także odwołuje się autor oszczerczego artykułu, stwierdzony jest udział komunistycznych służb mających na celu zrażenie zachodniej opinii publicznej do Polski, zdradzonej na konferencji w Jałcie. Pogrom kielecki wydarzył się kilka dni po sfałszowanym przez komunistów referendum i to wydarzenie zagłuszyło wymowę faktu złamania przez komunistów układów pomiędzy sojusznikami z II wojny światowej w sprawie Polski.

Trzeba mieć wyjątkową złą wolę, aby na podstawie tych odosobnionych przykładów wyciągać tak krzywdzące uogólnione wnioski jak robi to autor artykułu w Corriere della Sera.

Jest wyrazem skrajnego szowinizmu, dyskryminacji, wg której poświęca się wyjątkową uwagę jednej grupie etnicznej, wyciąga na podstawie odosobnionych zdarzeń uogólnione kłamliwe wnioski. Zamyka to drogę do prawdziwego dialogu, pojednania, integracji i przyjaźni narodów w zjednoczonej Europie, o której mówił papież Jan Paweł II.

Ten styl stygmatyzacji wybranych grup etnicznych typowy dla ideologii faszystów pokazuje, że Corriere della Sera, nie uwolnił się od myślenia w schematach dzielenia ludzi na lepszych i gorszych i tkwi w zmutowanej formie myślenia totalitarnego.

Pisanie o współpracy Polaków i Niemców w trakcie II wojny światowej ramię w ramię jest niewyobrażalnym absurdem, przykładem niespotykanej ignorancji dziennikarskiej i języka nienawiści w celu znieśławienia Polaków z powodów etnicznej dyskryminacji skierowanej przeciwko narodowi polskiemu.

W związku z powyższym jeszcze raz wzywamy do sprostowania lub usunięcia oszczerczego artykułu.

Reduta Dobrego Imienia Polska Liga przeciw Zniesławieniom istnieje od czterech lat. Zajmuje się m.in. inicjowaniem i wspieraniem działań mających na celu prostowanie nieprawdziwych informacji pojawiających się w mediach na temat historii Polski, zwłaszcza przebiegu II wojny światowej oraz propagowanie wiedzy na temat historii i kultury Polski.

Kontakt:

Reduta Dobrego Imienia

Urszula Wójcik

515 130 211

kontakt@reduta-dobrego-imienia.pl